

KRYSTAŁOWE
DZIECI

Doreen Virtue

*Kryształowe
dzieci*



*Jak zrozumieć najmłodszą generację
uduchowionych i wrażliwych
dzieci?*



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII

REDAKCJA: Ewa Karczewska
SKŁAD: Maciej Grycz
KOREKTA: ??????????
TŁUMACZENIE: Paweł Karpowicz

Crystal Children

Copyright © 2003 by Doreen Virtue
Originally published in 2003 by Hay House Inc. USA

© Copyright for Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok, 2008.
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2008
ISBN 978-83-7377-???-?



**STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII**

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
(085) 662-92-67 – redakcja
(085) 654-78-06 – sekretariat
(085) 653-13-03 – dział handlowy – hurt
(085) 654-78-35 – sklep firmowy „Talizman” – detal
www.studioastro.pl e-mail: biuro@studioastro.pl

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND



WPROWADZENIE. Kim są Kryształowe Dzieci?	
ROZDZIAŁ 1. W łonie	
ROZDZIAŁ 2. Och, te oczy	
ROZDZIAŁ 3. Późny rozwój mowy, telepatia i trans	
ROZDZIAŁ 4. Wysoki poziom wrażliwości	
ROZDZIAŁ 5. Uzdrowiciele o wrodzonych zdolnościach	
ROZDZIAŁ 6. Magiczne, uduchowione dzieci	
ROZDZIAŁ 7. Połączenie z naturą, zwierzętami i kamieniami	
ROZDZIAŁ 8. Anioły i niewidzialni przyjaciele	

ROZDZIAŁ 9. Talent muzyczny, artystyczny; uzdolnienia do zabawy	
ROZDZIAŁ 10. Anielskie niemowlęta	
ROZDZIAŁ 11. Jedzenie i spanie	
ROZDZIAŁ 12. Rady od rodziców, nauczycieli i od Kryształowych Dzieci	



*Dedykuję Kryształowym Dzieciom,
ich rodzicom, dziadkom i nauczycielom.*

*Dziękuję, że jesteście aniołami,
które przybyły na ziemię,
by pomóc nam wszystkim!*



Kim są kryształowe dzieci?

Pierwszą rzeczą, która wyróżnia Kryształowe Dzieci (nazywam je również „Kryształami”) są ich oczy – duże, przenikliwe i mądre ponad swój wiek. Oczy tych dzieci wpatrują się w nas hipnotycznie. Widzą nasze dusze jak na dłoni.

Być może napotkałeś ten specjalny, nowy rodzaj dzieci, który szybko zaludnia naszą planetę. Są one szczęśliwe, radosne i gotowe do wybaczenia. Ci nowi posłańcy światła, mający dziś nie więcej niż siedem lat, nie są podobni do dzieci z poprzednich pokoleń. Są oni na różne sposoby doskonali i wskazują ludzkości kierunek... A jest to kierunek pozytywny.

Dzieci starsze (mające od 7 do 25 lat) zwane Dziećmi Indygo posiadają pewne cechy wspólne z Kryształami. Obie generacje są wysoce wrażliwe i uduchowione. Posiadają też ważne życiowe cele. Główna różnica pomiędzy nimi polega na temperamencie. Indygo mają duszę wojownika. Ich zadaniem jest usunięcie starych wzorców, które przestały już ludzkości służyć. Są tu po to, by usunąć systemy prawne, edukacyjne i polityczne, którym brakuje uczciwości. Po to, by osiągnąć wymienione cele, potrzebny jest gorący temperament oraz płomienna determinacja.

Dorośli, którzy opierają się zmianom i są przywiązani do konformistycznej postawy, mogą nie rozumieć pokolenia Indygo. Dzieci te są często mylnie diagnozowane jako mające ADHD (Zespół Nadpobudliwości Psychoruchowej) lub ADD (Zespół Deficytu Uwagi). Kiedy takie dzieci zostają poddane leczeniu farmakologicznemu, nagle tracą swą wspólną wrażliwość, duchowe talenty i energię wojownika. Pisałam obszernie o Dzieciach Indygo w książce „*The care and Feeding of Indigo Children*”. Temat ten został też dogłębnie przeanalizowany przez Lee Carroll oraz Jana Tobera w pracy *The Indigo Children*.

Natomiast Kryształowe Dzieci są zrównoważone i napełnione energią błogości. Oczywiście mogą mieć od czasu do czasu napad złego humoru, lecz w większości przypadków łatwo wybaczą i są wyrozumiałe. Kryształy są pokoleniem, które czerpie korzyści z gwałtownych zmian dokonanych przez Indygo. Na początku szły Dzieci Indygo uzbrojone w maczety i ścinały wszystko, co jest nieuczciwe. Za nimi posuwają się Kryształowe Dzieci ku bardziej pewnej i bardziej bezpiecznej rzeczywistości.

Tym dwóm generacjom nadano określenia *Indygo* oraz *Kryształ*, ponieważ najlepiej oddają one kolor aury oraz wzorce energetyczne. Aura Dzieci Indygo jest mocno nasycona ciemnym błękitem. Jest to kolor czakry trzeciego oka. Czakra trzeciego oka stanowi ośrodek energetyczny położony w głowie, na wysokości punktu między brwiami. Ta czakra odpowiada za zdolność jasnowidzenia, czyli możliwość postrzegania energii, duchów i doświadczania wizji. Wiele Dzieci Indygo jest obdarzonych tą zdolnością.

Natomiast Kryształowe Dzieci charakteryzuje wielobarwna, opalizująca aura, w pastelowych odcieniach. Jest ona podobna do efektu, jaki daje załamanie światła w kryształach kwarcu. To pokolenie jest zafa-

scynowane kryształami i szlachetnymi kamieniami. Ten wątek podejmę w dalszej części książki. Z wymienionych względów dzieciom tym nadałam imię „Kryształowe Dzieci”.

Kryształowe Dzieci charakteryzują się:

- * Urodzeniem w roku 1995 lub później.
- * Mają duże oczy o intensywnym wyrazie.
- * Mają pociągające osobowości.
- * Są wysoce uczuciowe.
- * Stosunkowo późno zaczynają mówić.
- * Są bardzo muzykalne. Mogą zacząć śpiewać wcześniej niż mówić.
- * W komunikacji używają telepatii i własnego systemu znaków.
- * Może być u nich zdiagnozowany autyzm lub zespół Aspergera.
- * Są zrównoważone, słodkie i kochające.
- * Są wyrozumiałe dla innych.
- * Mają żywe połączenie z naturą i ze zwierzętami.
- * Wykazują zdolności uzdrowicielskie.
- * Są żywo zainteresowane kryształami i kamieniami szlachetnymi.
- * Przejawiają wybitne zdolności artystyczne i twórcze.

- * Często mają kontakt z aniołami i duchowymi przewodnikami. Mogą mieć wspomnienia z poprzednich wcieleń.
- * W pożywieniu preferują dania wegetariańskie oraz soki.
- * Mogą być nieustraszonymi łowcami przygód, poznawać otoczenie i wspinać się.
- * Mają doskonały zmysł równowagi.

DZIECI PRZEŁOMU WIEKÓW

W roku 1995 wiele osób odczuwało głęboki wewnętrzny niepokój. W latach 80. XX wieku przeważał trend ku gromadzeniu zdobyczy materialnych. Poszukiwaliśmy wówczas tak naprawdę sensu życia, a jednocześnie dróg realizacji dobra w świecie. Był to początek nowego odrodzenia duchowego. Uczyliśmy się spoglądać w głąb siebie w poszukiwaniu istotnych odpowiedzi i samorealizacji.

W roku 1995 wiele osób doznało ważnych doświadczeń duchowych. 15 lipca tego roku donośny głos anioła pomógł mi uniknąć potencjalnego porwania samochodem przez uzbrojonych napastni-

ków. Od czasu tego przeżycia poświęciłam się nauczaniu innych ludzi duchowych prawd. Spotkałam ogromną liczbę osób na całym świecie, które podobnie jak ja odczuły w tym roku wołanie ducha.

Nic zatem dziwnego, że właśnie w tym czasie zaczęły przybywać na Ziemię Kryształowe Dzieci. Wiedziały one, że rodzice stali się gotowi na przyjęcie wyższych wibracji i są w stanie zaakceptować czystą drogę życia swych dzieci. Na naszej planecie przebywały już starsze wiekiem Kryształowe Dzieci. Były one zwiadowcami, którzy przybyli, by sprawdzić istniejącą sytuację. W czasie snu przekazywały informacje na ten temat do „swego domu”. To one przesłały informację, dzięki której w roku 1995 na dużą skalę zaczęły się rodzić wysoko rozwinięte dzieci. Obecnie rodzi się coraz więcej Kryształów. Wykazują one istotne duchowe uzdolnienia.

NIEROZPOZNANY DAR

Wspomniałam, że Kryształowe Dzieci zostały poprowadzone przez generację Dzieci Indygo. To Indygo wskazały drogę. Indygo dysponują jednym z duchowych

darów – umiejętnością wykrywania nieuczciwości. Indygo wiedzą, kiedy są okłamywane, wprowadzane w błąd, kiedy się nimi manipuluje. Indygo są wyposażone w wewnętrzny detektor nieuczciwych zachowań. Z tego powodu ci wojownicy stanowią zagrożenie dla niektórych dorosłych. Ponadto Indygo nie potrafią dostosować się do dysfunkcyjnych sytuacji w domu, w pracy i w szkole, nie potrafią oddzielić się od swych uczuć i udawać, że wszystko jest w porządku.

Wymienione zdolności, posiadane przez Dzieci Indygo, można zneutralizować jedynie poprzez użycie środków farmakologicznych i medykamentów.

Podobnie niezrozumiane przez dorosłych pozostają wewnętrzne dary, posiadane przez Kryształowe Dzieci, w szczególności ich zdolności telepatyczne. To z powodu posiadania zdolności telepatycznych Kryształki zaczynają rozmawiać o wiele później niż ich mali rówieśnicy.

Indygo wprowadzają nas do nowego świata, gdzie będziemy o wiele bardziej świadomi swych intuicji i uczuć. Mniej będziemy polegać na słowie mówionym i pisanym.

Komunikacja stanie się szybsza, bardziej bezpośrednia i uczciwa. Będzie to komunikacja z umysłu

do umysłu. Coraz więcej osób doświadcza swych wewnętrznych możliwości. Wzrasta zainteresowanie zjawiskami paranormalnymi, wspierane przez książki, programy TV oraz filmy.

Zrozumiałe jest, że pokolenie, które przyszło po Indygo, obdarzone jest dużymi zdolnościami telepatycznymi. Wspomniałam, że wiele Kryształowych Dzieci przejawia tendencję do opóźnienia rozwoju mowy. Wiele spośród nich zaczyna rozmawiać w trzecim lub czwartym roku życia. Jednak rodzice nie mają kłopotów, by porozumieć się ze swymi milczącymi dziećmi. Odwrotnie! Rodzice wchodzą w komunikację „z umysłu do umysłu” ze swymi Kryształowymi Dziećmi. Kryształcy używają telepatii, języka znaków oraz dźwięków (także piosenek), by przekazać swe myśli.

Kłopoty zaczynają się w momencie, gdy Kryształcy zostają zdiagnozowane przez lekarzy i specjalistów od spraw wychowania jako obciążone zaburzeniami mowy. Nieprzypadkowo wraz ze wzrostem liczby narodzin Kryształowych Dzieci wzrasta liczba stawianych diagnoz autyzmu!

To prawda, że Kryształowe Dzieci różnią się od innych pokoleń, ale czy tę różnicę należy interpre-

tować jako objaw patologii? Jeżeli dzieci są w stanie skutecznie porozumiewać się w domu i rodzice nie sygnalizują problemów... Po co tworzyć problemy tam, gdzie one nie istnieją?

Kryterium diagnostyczne autyzmu jest całkiem jasne – osoba autystyczna żyje we własnym świecie i nie ma łączności z innymi. Osoba autystyczna nie rozmawia, ponieważ nie interesują jej relacje z innymi ludźmi.

Kryształowe Dzieci zachowują się zupełnie na odwrót. W toku dalszej lektury będziesz mógł się przekonać, że należą one do pokolenia, które wykazuje największą chęć do komunikacji, nawiązywania relacji, do troszczenia się o innych i nawiązywania kontaktu fizycznego. Te dzieci obdarzone są zdolnościami filozoficznymi i duchowymi. Przejawiają też wysoki poziom wrażliwości i życzliwości. Jako przykład mogę opowiedzieć wiele historii, gdzie Kryształowe Dzieci spontanicznie obejmowały osoby, które przeżywały jakieś kłopoty. Tego nie jest w stanie uczynić osoba autystyczna!

Istnieje wiele przykładów wziętych z historii wybitnych osób, które jako dzieci zaczęły dość późno rozmawiać. Jednym z najbardziej znanych jest przy-

padek Alberta Einsteina. Jego siostra, Maja, zauważyła, że jej wspaniały braciszek zaczął rozmawiać dopiero po przekroczeniu 2. roku życia.

U.S. News & World Report (9 grudnia 2002 r.) donosił, że Einstein wypowiedział pierwsze słowo, by poskarżyć się, że jego mleko jest zbyt gorące. Jego zaskoczeni rodzice spytali, dlaczego nie mówił wcześniej. Odpowiedział, że wcześniej wszystko było w porządku.

W książce *The Care nad Feeding of Indigo Children* pisałam, że określenie ADHD winno oznaczać „Uwaga Kierowana ku Wyższym Wymiarom”. To ujęcie lepiej opisywałoby omawiane pokolenie dzieci. Z tego samego powodu Kryształowe Dzieci nie zasługują na etykietę „autystycznych”. One są raczej entuzjastyczne!

Te dzieci zasługują na podziw i uznanie, a nie na etykiety dysfunkcji. Dysfunkcyjnym możemy nazwać system, który nie podąża za ewolucją ludzkiego gatunku. Jeżeli zawstydzamy te dzieci, nadając im etykiety, jeżeli poddajemy je farmakologicznemu leczeniu, niszczyliśmy potencjalny, niebiański dar. Niszczymy nową cywilizację, zanim jeszcze zdołała się ona zakorzenić. Na szczęście istnieje sporo po-

zytywnych rozwiązań i możliwości wyboru. To samo niebo, które zesłało nam Kryształowe Dzieci, pomoże tym, którzy stali się ich obrońcami.

DLACZEGO NAPISAŁAM TĘ KSIĄŻKĘ?

Po raz pierwszy stałam się świadoma istnienia Kryształowych Dzieci, gdy podróżowałam po świecie i prowadziłam warsztaty o aniołach. Zauważyłam oczy Kryształowych Dzieci i ich przyciągające uwagę osobowości. Podjęłam z nimi mentalną konwersację i usłyszałam odpowiedzi, których udzielały telepatycznie. Zauważyłam, że uśmiechają się, reagując w ten sposób na moje mentalne komplementy. Zrozumiałam, że *te dzieci słyszały moje myśli!*

W ciągu następnych lat prowadziłam wywiady z dziećmi i ich rodzicami, pracując nad książką *The Care and Feeding of Indigo Children*. Zawsze byłam zafascynowana, gdy odnajdywałam wzorce ludzkiego zachowania. Choć jesteśmy unikalni niczym poszczególne płatki śniegu, to jednak płatki śniegu mają pewne cechy wspólne. Podczas badania Dzieci Indygo znalazłam pewne interesujące cechy.

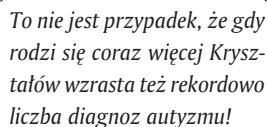
Moje badania pogłębiły się w toku kontaktu z Kryształami.

W tamtym okresie otrzymałam od przyjaciół i współpracowników pięć czy sześć spontanicznych przekazów. Wszystkie one powiadały, że jestem w ciąży, a dziecko w moim łonie jest kimś szczególnym. Jednak O.K. ja nie byłam w ciąży. Moi duchowi przyjaciele spostrzegali wokół mnie aurę Kryształowych Dzieci. Kryształy informowały mnie, że chcą być uwzględnione w mojej książce.

Zakochiwałam się w kolejnych Kryształowych Dzieciach. Ich serca były tak otwarte i kochające, jak serca aniołów, z którymi się kontaktowałam. Te dzieci były bezbronne i bezpretensjonalne. Usypiałam, myśląc o nich, i budziłam się z ogromną ilością informacji, które otrzymywałam we śnie od ducha świata (prawdopodobnie bezpośrednio od Kryształów?). Każdego ranka budziłam się ze świeżą porcją wiedzy! Zaczęłam prowadzić prelekcje o Kryształowych Dzieciach i stwierdziłam, że ich uczestnicy słuchają mnie bardzo uważnie. Wielu spośród słuchaczy było rodzicami, dziadkami lub nauczycielami tej specjalnej grupy dzieci. Natychmiast rozpoznali charakter swych dzieci.

Poprosiłam słuchaczy moich wykładów oraz czytelników mojego pisma o wypełnienie kwestionariusza, który dotyczył Kryształów. Następnego dnia po zgłoszeniu tej prośby otrzymałam setki odpowiedzi. Przeczytałam wiele opisów, których dostarczyły mi osoby wychowujące te specjalne dzieci.

Kiedy przyglądałam się wynikom moich badań, nastąpiły dwie rzeczy. Po pierwsze, moje serce nappełniło się miłością i wdzięcznością. Czytanie opisanych historii wywołało we mnie poczucie, że znajduję się w obecności potężnych aniołów! Odczułam rodzaj ekstazy, kiedy zorientowałam się, że na naszej planecie pojawiły się te cudowne dzieci. Poczułam także pewność, że nasza przyszłość będzie dobra. Bóg nie posłałby na ziemię tego rodzaju specjalnych ludzkich istot, gdybyśmy dogorywali jako cywilizacja. Ludzkie istoty w zamierzchłych czasach wyłoniły się z postawy przypominającej pochylenie małp. Podobnie dziś Kryształowe Dzieci zaświadcniają, że mamy do czynienia z nowym ewolucyjnym skokiem.



To nie jest przypadek, że gdy rodzi się coraz więcej Kryształów wzrasta też rekordowo liczba diagnoz autyzmu!

Po drugie, odnalazłam klarowne – mogłabym powiedzieć *kryształicznie* klarowne – wzorce wśród przekazanych historii. Przeczytałam dziesiątki podobnych historii o Kryształach i ich stosunku do zwierząt, roślin, kamieni i osób starszych. Zagłębiłam się w szereg historii, które przekazywały zastanawiająco podobne opisy dzieci, które telepatycznie komunikują się ze swymi rodzicami.

Wielu rodziców mówiło: „Moje dziecko nie pasowało do obrazu Dzieci Indygo. Natomiast charakter mego dziecka doskonale pasuje do profilu Kryształowych Dzieci”.

Większość rodziców mówi o szczęściu doświadczanym w relacjach z Kryształowymi Dziećmi. Problemy w tych kontaktach należą do rzadkości. Docierały do mnie z różnych zakątków Ziemi głosy rodziców oraz dziadków, którzy określali swoje Kryształy mianem „aniołów”, „miłością swego życia”, „prawdziwą radością” itp.

Zauważyłam, że nie tylko Kryształowe Dzieci, lecz także ich rodzice wykazywali szczególną duchową wrażliwość. Dusze Kryształów wybierały mamy i ojców, którzy potrafili zapewnić im właściwe warunki duchowego wzrostu. Czasami napotykałam dzieci,

których rodzice nie byli osobami przebudzonymi duchowo. W tych wypadkach dziadkowie okazywali się być ludźmi świątłymi. Pomagali oni zachować, a następnie rozwinąć duchową wiedzę i duchowe dary dzieci. Większość rodziców mówiła mi o tym, że Kryształowe Dzieci były głębokimi duchowymi nauczycielami. Ta nauka dotyczyła szczególnej miłości i dobroci.

Pewnego razu prowadziłam wykład na temat Kryształów w Sydney (Australia). Podczas przerwy zwrócił się do mnie z pytaniem Reid Tracy, dyrektor wydawnictwa Hay House (sprzedawał tam inne moje książki): „Jaka to książka, o którą wszyscy mnie pytają? Wszyscy chcą kupić książkę o Kryształowych Dzieciach”.

Roześmiałam się i odpowiedziałam mu, że jak dotąd nie ma takiej książki. Przytaczałam dane, które pochodziły z przeprowadzonych przeze mnie wywiadów oraz z otrzymywanych przekazów (*channeling*). Reid odpowiedział: „Dobrze, ale oni chcą książki. Czy napiszesz ją?”. Odpowiedziałam bez wahania: „Tak, oczywiście, że napiszę”. W tej chwili trzymasz w swoich rękach, Czytelniku, rezultat tamtej decyzji!

Ta książka może stanowić przewodnik dla ciebie i twoich Kryształowych Dzieci. Może być ona przydatna dla rodziców, dziadków, nauczycieli i opiekunów tych wspaniałych istot. Może też zainteresować osoby zajmujące się duchowym rozwojem.

Dr Doreen Virtue

Laguna Beach, Kalifornia

W łonie

Wydaje się, że wszystko, co dotyczy Kryształowych Dzieci, jest wyjątkowe, poczynając od ich poczęcia. Autorzy licznych listów opisują, że poczęcie Kryształów było łatwe. Matki mówiły mi także, że komunikowały się ze swoimi dziećmi jeszcze przed ich poczęciem. Na przykład Katarzyna jest młodą matką dziewięcioletniego chłopca. Oto, co mówi:

„Mój syn skontaktował się ze mną jeszcze przed jego poczęciem. Powiadomił mnie, że chce się narodzić. Został poczęty w Anglii, w miejscowości Glastonbury. Jest to jedno

ze świętych miejsc na naszej planecie. Często nazywa się je czakrą serca Ziemi.

Słyszałam, że Kryształowe Dzieci otoczone są magiczną aurą. Odnosi się to z pewnością do naszego syna. Od czasu jego poczęcia wiele wspaniałych rzeczy wydarzyło się w naszym życiu na planie fizycznym. Mam na myśli między innymi dom usytuowany w specjalnym miejscu oraz zwiększony przyływ pieniędzy”.

Otrzymałam także szereg listów napisanych przez babcię, które doświadczały telepatycznych rozmów ze swymi nienarodzonymi jeszcze wnukami.

Liczne kobiety, z którymi prowadziłam rozmowy oraz wywiady, powiedziały mi, że ich ciąża przebiegała w szczególny sposób. Był to okres wypełniony magicznymi, duchowymi doświadczeniami i osobistym rozwojem. Wiele matek opisywało telepatyczną komunikację ze swoimi nienarodzonymi Kryształowymi Dziećmi:

- * Pewna kobieta powiedziała, że podczas ciąży otrzymała szereg przekazów od swego nienarodzonego dziecka. „Dziecko wiele razy mówiło nam, że

jest dziewczynką. My jednak z uporem nie dawaliśmy temu wiary. Podawała nam także dokładną datę swoich narodzin. W tym dniu rzeczywiście się urodziła”.

- * Inna matka, Danica Spencer, powiedziała, że podczas ciąży miała potężne sny o silnej kapłance (następnie urodziła córkę).
- * Lori, matka 12-tygodniowej Izabeli, podczas ciąży doznała fizycznego uzdrowienia. Przypisuje to działaniu jej nienarodzonego dziecka. Oto wspomnienia Lori:

„Wiedziałam od chwili poczęcia, że moje dziecko jest szczególne, że ma w sobie wiele miłości i światła. Zanim zaszłam w ciążę z Izabelą, w mojej pochwie znaleziono patologiczne komórki. Komórki te znikły po urodzeniu dziecka.

Kiedy byłam w ciąży, co kilka miesięcy przechodziłam badania, które miały stwierdzić, czy komórki nie ulegają zmianom. Pierwszy test wykazał, że wszystkie

patologiczne komórki zniknęły. Kolejne testy także nie wykazały ich obecności. Byłam przekonana, że tak się stało, ponieważ w moim łonie rozwijało się szczególne dziecko.

Izabela często przychodziła do mnie w snach i podczas medytacji. Mogłam się z nią komunikować na długo przedtem, zanim urodziła się. Z mego brzucha emanowała wspinała energia. Mogę ją opisać jako jasną, ciepłą, promieniującą i wypełnioną miłością”.

Kryształowe Dzieci przejawiają zadziwiająco silne związki z naturą. Opowiem o tym nieco później.

„Pewnego razu, gdy byłam w ciąży z Leah, poszłam pływać z delfinami. Od tamtego czasu ma ona naturalny związek z wodą. Wydawało mi się, że przebywając w łonie, Leah prowadzi rozmowę z małymi delfinami. Poruszała się w moim brzuchu, przewracała i kopała. Po prostu wibrowała. Kiedy była niemowlakiem, kilka razy za-

brałam ją na basen. Zawsze chciała, by zanurzyć jej głowę pod wodę. Leah bardzo to lubiła! Mając 15 miesięcy, dziewczynka próbuje pływać sama”.

NARODZINY

Otrzymałam kilka listów, w których matki mówiły, że ich Kryształowe Dzieci telepatycznie podały prawidłową datę swoich narodzin.

Kathy DiMeglio miała pewne magiczne doświadczenie z Marią (Matką Chrystusa), które wpłynęło na datę narodzin jej córki Jasmyne. Kathy powiedziała, że podczas ciąży poczuła silny związek z Marią. Dowiedziała się, że urodziny Matki Bożej są 8 września. Ta data poprzedzała o 8 dni spodziewany termin porodu. Dlatego Kathy modliła się do Marii, by pomogła jej urodzić dziecko 8 września.

„Pamiętam, jak po prostu modliłam się do Marii, by nasze dziecko przyszło na świat w jej urodziny. W szpitalu, podczas porodowego wysiłku, zapomniałam o mojej

modlitwie. W pewnej chwili zapytałam swego męża, jaka jest dziś data. Odpowiedział: »Jest czwartek, 8 września«. Wiedziałam, że jest to cud. Wiedziałam, że jest to dar. Miałam ze sobą w sali porodowej figurkę Marii”.

Wiele matek mówiło, że uderzał je wygląd oczu ich nowo narodzonych Kryształowych Dzieci i tkwiąca w nich magnetyczna siła.

Andrea Kiger wspomina:

„Moja trzyletnia córeczka Abbie wyróżniała się już od momentu swych narodzin. Zaraz po porodzie położono mi ją na piersi. Zostałam ogarnięta przez o wiele silniejsze uczucia niż przy porodzie pierwszego dziecka. Kiedy popłakiwałam, Abbie złączyła ręce, splotła palce i po prostu wpatrywała się w moje oczy. W ogóle nie płakała! Pielęgniarki były tym nieco zaniepokojone. Byłam zaskoczona i niemal przerażona tym doświadczeniem. Czułam się, jakbym patrzyła w oczy starożytnej

istoty. Dziewczynka nie mrugała, tylko wpatrywała się we mnie. Zdecydowanie odczuwałam, że ona się ze mną komunikuje”.

Kryształowe Dzieci otacza szczególna aura, jakby były one mądrymi dorosłymi w małych ciałach. Nawet więcej, wydają się być prawdziwymi mędrkami, małymi czarodziejami czy wysokimi kapłanami. Ta moc, którą posiadają od okresu niemowlęcego, może w zdecydowany sposób wpływać na dorosłych. Ta moc nie pochodzi z brutalnej siły, lecz z niezłomnej determinacji i kryształowo czystych intencji. Kiedy rodzice po raz pierwszy napotykną tę siłę swych dzieci, mogą zareagować wycofaniem się.

Lisa Roulet jest matką 20-miesięcznej Kaitlyn. Dziewczynka okazała osobistą moc kilka dni po swoich narodzinach. Lisa opowiada:

„Kaitlyn urodziła się trzy i pół tygodnia wcześniej. Przez pierwsze trzy tygodnie spała prawie cały czas. Kiedy mijał jej szósty dzień życia (a powinna być jeszcze wtedy w moim łonie), po raz pierwszy sta-

łam się świadoma jej szczególnej obecności i mocy. Tego dnia wbrew własnemu rozsądkowi posłuchałam rad innych ludzi, by częściej ją budzić. Kiedy lekko ją trącałam, Kaitlyn spojrzała na mnie, oznajmiając swą moc, pewność i godność. W ten sposób przekazała mi, bym jej nie przeszkadzała i pozwoliła spać. Naprawdę poczułam, że tamtej nocy znalazłam się w obecności bóstwa”.

Kryształowe Dzieci obdarzone są pewnymi cechami, jak bóstwa: swoistą charyzmą i magnetycznym oddziaływaniem. Szerzej opowiem o tym w następnym rozdziale. Te cechy stanowią niewątpliwie część ich potencjału, który uczyni je w przyszłości wielkimi przywódcami.